



Grill na balkonie

data aktualizacji: 2019.02.07 autor:

Sezon wakacyjny sprzyja organizowaniu spotkań towarzyskich przy grillu. Nie każdy jednak ma możliwość zorganizowania takiego spotkania na działce, stąd często w tym celu wykorzystywane są balkony, loggie i tarasy. Czy jednak grillowanie na balkonie jest zgodne z prawem? Na to pytanie postaram się odpowiedzieć w dzisiejszym artykule.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, iż żaden przepis prawa wprost nie zakazuje grillowania na balkonie w bloku. W konsekwencji, w ślad za zasadą, że co nie jest zakazane jest dozwolone, można by wnioskować, że wobec braku wyraźnego zakazu, nie ma powodu do kwestionowania legalności takiego zachowania. Jednakże okazuje się, że sprawa nie jest tak oczywista.

Zgodnie z art. 51 § 1 Kodeksu wykroczeń,

Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Zasadniczo sam fakt grillowania na balkonie nie wypełnia znamion powyższego wykroczenia. Nie można bowiem założyć, że takie zachowanie jest wybrykiem i że w każdym przypadku będzie naruszać czyjkolwiek spokój (choć oczywiście można sobie to wyobrazić). Może się jednak zdarzyć, że ocena sytuacji z punktu widzenia prawa wykroczeń będzie odmienna. Dotyczy to szczególnie przypadku, gdy samemu grillowaniu towarzyszyć będzie np. muzyka, głośne rozmowy, krzyki lub innego rodzaju hałasy. Niewykluczone zatem, że grillowanie na balkonie (jako całokształt) doprowadzi w efekcie do uzasadnionej interwencji służb mundurowych.

Drugą ze spotykanych podstaw nakładania mandatów jest art. 82 § 1 pkt 3 Kodeksu wykroczeń odnoszący się do naruszenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Zgodnie z jego pełnym brzmieniem:

Kto dokonuje czynności, które mogą spowodować pożar, jego rozprzestrzenianie się, utrudnienie prowadzenia działania ratowniczego lub ewakuacji, polegających na [...] używaniu instalacji, urządzeń i narzędzi niepoddanych wymaganej kontroli lub niesprawnych technicznie albo użytkowaniu ich w sposób niezgodny z przeznaczeniem lub warunkami określonymi przez producenta, jeżeli może się to przyczynić do powstania pożaru, wybuchu lub rozprzestrzeniania ognia [...] podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany.

Co istotne, dopiero w przypadku stwierdzonego naruszenia przepisów przeciwpożarowych służby

porządkowe miałyby rzeczywiste podstawy do nałożenia mandatu karnego za grillowanie na balkonie. Jeśli ściśle określone wymogi bezpieczeństwa przeciwpożarowego są zachowane, nie można dowolnie zakładać, że czynność grillowania na balkonie sama z siebie może spowodować pożar.

Niezależnie od powyższego nie można zapominać, że grillowanie na balkonie może być dużą uciążliwością dla sąsiadów. Dotyczy to zarówno dymu i zapachu unoszącego się z paleniska, jak również okoliczności towarzyszących takim spotkaniom (krzyki, głośne rozmowy i muzyka).

Czy niezadowolony sąsiad ma instrumenty prawne aby zaradzić takim zachowaniom? Oczywiście, że tak. Z pomocą przychodzą w tym zakresie ogólne przepisy Kodeksu cywilnego w zakresie relacji sąsiedzkich, a także ochrony dóbr osobistych. Nie ma bowiem wątpliwości, że skutki grillowania na balkonie mogą prowadzić do powstania negatywnych odczuć po stronie sąsiadów, co przekłada się na powstanie roszczeń o ochronę własności (tzw. immisje niematerialne), a także o ochronę dóbr osobistych (nietykalność mieszkania).

Podsumowując, unikając odpowiedzi „to zależy” wskazuję, że istnieją przypadki, w których grillowanie na balkonie może okazać się nielegalne, choć nie jest to regułą.

Joanna Chrostowska, radca prawny



Kancelaria Radcy Prawnego

Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410

kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirp.warszawa.pl

tel. 573 180 209

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30720-grill-na-balkonie>